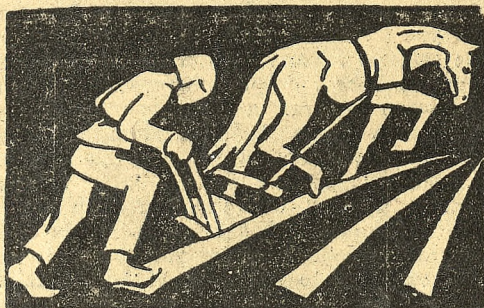
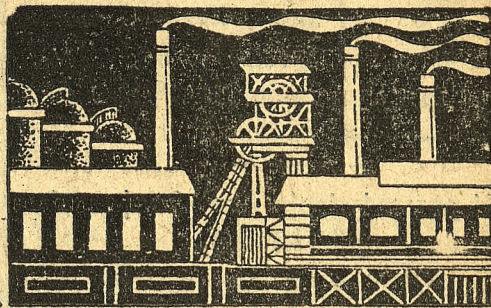


Rok: LXX
Katowice
czwartek 9-go
kwietnia 1936 r.



Nr. 84

Cena
egzemplarza
7 GROSZY



ILUSTROWANE CZASOPISMO ŚLĄSKIE

KATOLIK

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nakładca: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet,
Sp. z ogr. odp. Katowice.
Druk: Drukarnia Śląska Sp. z ogr. odp.
Katowice — Telefony: 308-78 i 304-26.

Redakcja:
Katowice, ul. Batorego 4, parter.
Telefony: do g. 18-tej: 37-68
po g. 18-tej: 304-26 i 308-78.
Red. odpow.: Franciszek Godula, Chorzów 1.

Administracja:
Katowice, ul. Batorego 2, oficyna II p.
Telefon: 814-14
Konto P. K. O.: Katowice 304 540.
Przyjmowane abonamenty i ogłoszenia.

Abonament:
miesięcznie na pocztę lub u agenta
z odnośnikiem do domu
przyjmują: poczta (listow.), agenci,
kioski i Administracja
1,50

CENNIK OGŁOSZEN: Za jeden wiersz jednolamowy (70 m/m) na stronie tytułowej zł. 0,80, w tekście redakcyjnym zł. 0,50, w działach ogłoszeniowych za wiersz jednolamowy (35 m/m) zł. 0,15.
Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym pierwsze słowo i tytuł druk zł. 0,15, dalsze słowa zł. 0,10.

Niedobór budżetowy skończył się!

WARSZAWA. W dniu 8 b. m. odbyła się w Ministerstwie Skarbu konferencja prasowa, na której naczelnik Janusz Rakowski poinformował zebranych przedstawicieli prasy o wykonaniu budżetu za marzec 1936 r., wykazującym — po raz pierwszy od końca 1930 r. — nadwyżkę dochodów nad wydatkami w wysokości 0,6 milj. złotych!

Nacz. Rakowski podkreślił na wstępie, że prace gospodarcze Rządu premiera Kościalskiego ego rozpoczęte zostały od mocnego postawienia sprawy konieczności osiągnięcia równowagi budżetowej, bez której nie może być mowy o właściwej aktywizacji życia gospodarczego. W dalszym ciągu mówca omówił zarządzenia oszczędnościowe na rok budżetowy 1935/36.

Energiczna i konsekwentna akcja Rządu w dziedzinie budżetowej doprowadziła w szybkim tempie do pomyślnych rezultatów. Dowodem tego są wyniki gospodarki budżetowej za ostatnie kilka miesięcy, a przede wszystkim za miesiąc marzec — ostatni miesiąc roku budżetowego 1935/36.

Według dotychczasowych zestawień Min. Skarbu, miesiąc marzec r. b. zamknięty został w wydatkach kwotą 194,0 milj. zł., w dochodach zaś kwotą 199,6 milj. zł., a zatem nadwyżką 0,6 milj. zł. Dla porównania nadmienić należy, że marzec 1935 r. zamknął się deficytem w kwocie 19,3 milj. zł.

Deficyt budżetowy za pierwsze 8 miesięcy roku budżetowego 1935/36, a więc do czasu wprowadzenia zarządzeń oszczędnościowych i dekretów z końca r. ub. wyniósł

219,3 milj. zł., dalsze 3 miesiące od grudnia 1935 r. do lutego 1936 r. wskutek podjętej akcji, zmniejszającej poważnie deficyty miesięczne, dały deficyt w kwocie 28,3 milj. zł.,

miesiąc marzec — jak powiedziano — przyniósł nadwyżkę w kwocie 0,6 milj. zł., łącznie zatem deficyt za cały ubiegły rok budżetowy wyniósł 247 milj. zł.

Cesarz abisyński ogłosił powszechną mobilizację

WARSZAWA. Według wiadomości ze źródeł angielskich, Haile Sellasie ogłosił powszechną mobilizację, powołując do szeregu wszystkich, zdolnych do noszenia broni, mężczyzn, którzy jeszcze dotychczas nie zostali włączeni do armii. Haile Sellasie czyni ostatni wysiłek, by powstrzymać wojska włoskie, które szybkimi marszami posuwają się w kierunku południowym, nie napotykając oporu. Jedną z kolumn włoskich, idącą wzdłuż drogi cesarskiej, znajduje się rzekomo w odległości zaledwie 125 km od Dessie, którego zajęcie jest oczekiwane, ponieważ wszystkie wojska abisyńskie, które były tam skoncentrowane, rzekomo opuściły już okolice miasta. Abisyński następca tronu maszeruje na spotkanie ojca z oddziałami, które były rozlokowane w okolicy Dessie. Wojska

te, które nie brały udziału w walce, dadzą możliwość reorganizacji cofającej się armii cesarza.

Druga kolumna włoska podąża rzekomo w kierunku Magdala.

W ręce Włochów dostał się podobno poważny łup, m. in. zagarnięto radiową stację nadawczą, która pozwalała na komunikowanie się z Addis Abebą i na koordynację ruchów wojsk abisyńskich na różnych odcinkach. Zajęcie tej stacji przez Włochów uczyni abisyńskie informacje z frontu północnego jeszcze rzadszymi.

Oddziały włoskie, które osiągnęły jezioro Tsana, maszerują obecnie w kierunku południowo-wschodnim na Debra Tabor. Przypuszczają, iż zamierzają one połączyć się z wojskami, podążającymi na Magdalę i Dessie.

Załoga „Batorego“.

WARSZAWA (tel. wł.) W dniu wczorajszym wyjechała z Gdyni do Triestu reszta załogi wybudowanego w stoczni triesteńskiej dla Polsk. statku „Batory“ który — jak wiadomo — dnia 21 b. m. miał wyruszyć w pierwszą podróż dookoła Europy. Komendantem statku mianowano został długoletni komendant statku „Kościszko“ i „Polonia“ kapitan Borkowski.

Na froncie południowym padają silne deszcze, które prawdopodobnie opóźnią ofensywę gen. Graziani.

Lotnicy włoscy bombardowali ufortyfikowane pozycje armii Rasa Nasibu.

Włosi maszerują na Dessie.

LONDYN. Ze sprawozdań korespondentów angielskich wynika, że Abisynia otrzymała się już do pewnego stopnia po ciężkiej klęsce, jaką poniosła gwardia cesarska nad Jeziorem Aszangi.

Na apel cesarza, odczytany we wszystkich większych miastach abisyńskich, napływają do Addis Abeby i do innych punktów koncentracyjnych liczni wojownicy, którzy podwoją obecną ilość żołnierzy negusa. Coprawda wojska te są bardzo mało uzbrojone, zapasów im jednak nie brakuje.

Z terenów zajętych w ostatnich dniach przez Włochów donoszą, że szybki marsz niewielkich stosunkowo sił i zbytne wysunięcie się naprzód, wywołało taką samą sytuację jaka przed tygodniami istniała w okręgu Temben. Przednie stráže Włochów ścigają cofające się wojska abisyńskie, a tymczasem na ich tyłach organizują się już inne oddziały, które dokonują drobnych nocnych napadów na żołnierzy włoskich, niepokojąc ich nieustannie. Trzeba będzie znowu wielu miesięcy, aby okupowany teren oczyścić od partyzantów. Okazuje się, że do oddziałów tych przystępują nawet ci żołnierze abisyńscy, którzy po klęsce porzucili broń i uciekli do domów.

Ze źródeł włoskich donoszą natomiast, że posuwające się naprzód wojska nie napotykają na żaden opór ze strony Abisynczyków. Przednie stráže znajdują się już w odległości 100 km od Dessie. Armia następcy tronu, która posuwała się drogą cesarską na północ w obawie przed starciem z Włochami, miała rzekomo skierować się w kierunku zachodnim.

Według szerszych przez Włochów pogłoszek cesarz Haile Sellasie jest ranny. Transportowany on jest w lektyce zawieszanej między dwoma mułami. W ostatniej bitwie zginął podobno ras Sejum.

Mussolini chce prowadzić wojnę aż do zwycięstwa.

RZYM. Deklaracja Mussoliniego, złożona na posiedzeniu rady ministrów, komentowana jest jako odpowiedź na ostatnią mowę min. Edena, wygłoszoną w Izbie Gmin. Jak wiadomo w mowie tej min. Eden oświadczył, iż byłoby niedopuszczalne, aby operacje wojskowe w Afryce Wschodniej były prowadzone równoległe z rozmowami pojednawczymi na terenie genewskim. Z deklaracji Mussoliniego wynika, że rząd włoski zamierza prowadzić dalszą akcję wojenną w Afryce Wschodniej aż do zupełnego zniszczenia armii negusa, niezależnie od przebiegu rozmów pojednawczych w Genewie.

Łamanie w kościach, ból w stawach

oto znamienne objawy artretyzmu który powstaje głównie wskutek przesylenia organizmu kwasem moczowym. Ziola magistra Wolskiego ze znak ochr. „Reumosa“ zawierające nierzmiernie rzadką roślinę chińską Schin-Schen łagoda bóle regulują przemianę materii, dlatego też stosuje się je w cierpieniach artretycznych, reumatycznych i bólach schiasu.

Wytwórnia: Magister Wolski, Warszawa, Ziola 14 (246)

Coraz nowe ofiary huraganu.

NOWY JORK. W Atlanta w stanie Georgia wydobito z pod gruzów zabudowań, zniszczonych przez huragan, zwłoki 45 osób. 18 osób odniosło ciężkie rany. Katastrofa powodzi zagraża wielkiemu obszarowi północnej Georgii: południowej Karoliny. Przeszło 20 tysięcy osób znajduje się bez dachu nad głową.

W Peru powstała polska drużyna harcerska.

Polski ruch harcerski zagranicą obejmuje coraz to inne kraje. Ostatnio komisarz dla spraw harcersstwa polskiego zagranicą otrzymał wiadomość, że w Peru powstała polska drużyna harcerska. Jest to pierwsza w tym kraju placówka polskiego harcerstwa. W ten sposób harcerswo polskie powiększyło liczbę krajów, na terenie których działa zorganizowane harcerstwo do liczby 17.



Addis Abeba, stolica Abisynji, po zdobyciu przez Włochów Kworu, ostatniego warownego oparcia dla wojsk negusa, stoi otworem niemal dla zwycięskich wojsk włoskich.

Aktywna działalność naszej dyplomacji

WARSZAWA (tel. wł.) W okresie poświęconym od niedzieli, dnia 19 t. m. rozpoczęła się aktywna działalność dyplomatyczna przedstawicieli Rządu polskiego. W niedzielę wieczorem, dnia 19 b. m., wyleźdza Prezes Rady Ministrów P. Marjan Zygmunt Kościalski z wizytą do rządu węgierskiego, który — jak już donosiliśmy — także będzie w Budapeszcie po czasy od dnia 20 do 22 kwietnia br. włącznie. Ponadto w najbliższym już czasie spodziewana jest również wizyta Ministra Spraw Zagranicznych P. Józefa Becka u rządu jugoslawijskiego w Białograczu. W Warszawie spodziewana jest odłożona z okresu przedświątecznego wizyta premiera i ministrów spraw zagranicznych Belgii p. van Zeelanda, która ma być rewizytą po podróży Ministra Becka do Belgii. Termin przybycia premiera van Zeelanda do Warszawy nie jest jeszcze wyznaczony. W związku z ożywieniem panującym w świecie dyplomatycznym Europy wizytę członków Rządu polskiego zagranicą a mianowicie na Węgrzech i Jugosławii, jak również odbycia w okresie przedświątecznym wizyta sekretarza Ministerstwa Spraw Zagranicznych Łotwy p. Munthera oraz wizyta premiera Belgii w Warszawie wywołują zarówno w warszawskich kołach politycznych, jak i w całej prasie zagranicznej żywe zainteresowanie.

Wiadomości bieżące.

Czwartek

9

kwietnia

Dziś: M. Kleofasowej.

Jutro: Ezechiela pr.

Wsch. słońca: 5.3.

Zach. słońca: 18.29.

Dziś przemówienie Pana Wojewody przez radio.

W związku z zapowiedzianą na Śląsku zbiórka na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, P. Wojewoda dr. Michał Grażyński wygłosi dziś przez radio krótkie przemówienie o godz. 18.50.

Komunikacja lotnicza w okresie świątecznym.

W czasie tegorocznych świąt Wielkiejnocy komunikacja lotnicza na liniach obsługiwanych przez PLL „Lot” nie ulegnie przerwie i ruch na wszystkich liniach powietrznych odbywać się będzie normalnie. Zatem zarówno w pierwszym jak i w drugim dniu świąt odbywać się będą loty na liniach Warszawa — Katowice, Warszawa — Kraków, Warszawa — Lwów, Warszawa — Poznań — Berlin, w drugim dniu świąt zaś ponadto na linii Lwów — Czerniowce — Bukareszt, jak w każdy poniedziałek.

Wykłady liturgiczne.

W cyklu wykładów liturgicznych odbędzie się dziś, w czwartek, 9 bm. w Domu Związkowym przy kościele Najświętszej Marii Panny o godz. 19 następujące wykłady: Chrzest św. — sakrament życia Bożego (ks. Kempński), Bierzmowanie — sakrament Akcji Katolickiej (ks. dr. Kominek). Zaprasza się wszystkich miłośników liturgii, zwłaszcza członków Akcji Katolickiej. Wstęp 10 groszy.

Wpisy w Prywatn. Gimnazjum Katolickim im. św. Jacka w Katowicach.

Wpisy do klas od I. III. Prywatnego Gimnazjum Katolickiego im. św. Jacka w Katowicach przyjmować będzie dyrekcja zakładu od 15 do 30 bm. od godziny 11—13 oraz popołudniu (z wyjątkiem soboty) od godz. 16—17 w gmachu Śl. Technicznych Zakładów Naukowych ul. Krasińskiego 2, II piętro pokój nr. 216 telefon 326 22. Przy wpisach należy przedłożyć świadectwa urodzenia i szczerzenia ospy oraz uścić takse egzaminacyjną w wysokości 10 zł.

Zywy Dziennik Instytutu Śląskiego.

W czwartek, dnia 16 bm. o godz. 19.30 w sali reprezentacyjnej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego i Seimu Śląskiego odbędzie się szósty numer „Zywego Dziennika” Instytutu Śląskiego. Redakcja prowadzi dr. Stefan Papee. Zaproszenia wydała sekretariat Polskiego Związku Zachodniego przy ul. Pocztowej 16 II p.

Godziny handlowe w Wielką Sobotę.

Zarządzeniem Magistratu miasta Katowic w dniu 11 bm. (Wielka Sobota) dozwolony jest handel tylko do godziny 17. Wobec czego kupcy w mi. Katowic zwraca się do klientów z prośbą o wcześniejsze pociąganie zakupów na Święta.

Ruch autobusowy w czasie Świąt.

W pierwsze święto Wielkiejnocy wstrzymują Śląskie Linie Autobusowe ruch autobusowy na wszystkich liniach. W drugie święto Wielkiejnocy autobusy kursować będą podług niedzielnej rozkład jazdy.

Komunalne Kasy Oszczędności.

Beda otwarte dla publiczności w W. Piątek dnia 10 bm. od godz. 8—12 oraz w W. Sobotę dnia 11 bm. Kasy beda otwarte od godz. 8—10 tylko dla wpłat i wypłat oraz dla wzięcia. Niezależnie od tego, celem umożliwienia bezpiecznego ulokowania dziennej utargu wszystkie Komunalne Kasy Oszczędności otwarte beda w dniu 10 bm. od godz. 15.30 do 17.30 tylko dla wpłat.

Katowicki okręg „Caritas”.

donosi nam, że odda jednej z uczących rodzin 8-mio letniego chłopaka na wychowanie z ewentualnym późniejszym zamiarem adopcji. Wniosek zgłoszenia prosi kierować pod: Katowicki Okręg „Caritas”, ul. Krasińskiego (Nowy Dom) telefon 332-36.

Kontrola ruchu drogowego w powiecie świętochłowickim.

Od dłuższego już czasu daje się zauważyć wzrost ilości nieszczęśliwych wypadków na drogach publicznych, a przyczyną ich jest złośliwe niedbalstwo i lekceważenie przepisów porządkowych zarówno ze strony kierowców, jak i mechaników, jak również woźniców, rozerwistów a także i przechodniów. Ponieważ nieprzestrzeganie przepisów porządkowych na drogach publicznych staje się nieraz powodem zatamowania normalnego ruchu, a często bezpośrednią przyczyną wypadku, władze administracyjne przystąpiły do stosowania wobec wykroczeń drogowych znacznych surowych niż dotychczas rygorów w celu wywołania swawoli i zapewnienia bezpieczeństwa używającym dróg. W najbliższych dniach policja będzie przeprowadzała ścisłą kontrolę ruchu drogowego. We własnym interesie winni szoferzy, woźnicy, rozerwiscy i w ogóle cała publiczność zaznajomić się z przepisami porządkowymi na drogach.

O bezpieczeństwo na naszych drogach

Katowice, 9. 4.

W ostatnich czasach zaobserwowano pogorszenie się bezpieczeństwa i porządku na ulicach i drogach publicznych w Województwie Śl. Są one pełne rozmaitych przeszkód, tamujących czy utrudniających normalny ruch drogowy zarówno pieszy, jak i rowerowy, kołowy, samochodowy oraz tramwajowy.

Przeprowadzone studia wykazały, że przyczyna tego stanu rzeczy w przeważającej ilości nie jest ani nieznanie przepisów drogowych, ani nieodpowiedni stan dróg, ani brak znaków ostrzegawczych, czy też zły stan pojazdów mechanicznych, ale jest nią przede wszystkim rozluźnienie dyscypliny drogowej wśród użytkowników dróg publicznych, ich niedbalstwo i lekceważenie przepisów porządkowych. Dlatego też z użyciem tego stanu rzeczy w przystąpieniu w ostatnich dniach władz do energicznej walki z wszelkiego rodzaju wykroczeniami drogowymi. W związku z tym zmożonym ruchem drogowym w porze wiosennej.

Akcja władz napotyka jednak na bardzo lic.

ne trudności, gdyż znaczna część obywateli nie wykazuje należytego zrozumienia przepisów porządkowych na ulicach i drogach, nawet powszechnie znanych a niezbędnych dla normalnego ruchu ulicznego i drogowego. Nie ulega wątpliwości, że podjęta akcja organów drogowych będzie mało skuteczna o ile samo społeczeństwo nie pójdzie włączyć na ręce, przestrzegając porządku na ulicach i drogach oraz stosując się do obowiązujących przepisów, regulujących ruch drogowy. Dlatego też władze zwracają się do każdego obywatela z apelem, ażeby przede wszystkim sam stosował się do przepisów drogowo — porządkowych, unikając tamowania ruchu ulicznego i drogowego w jakikolwiek sposób, w miarę możliwości zwracając uwagę innym na te przepisy. Z drugiej strony władze będą pociągały odpowiedzialność za odpowiedniość karnej za najmniejsze wykroczenia drogowe, gdyż bezpieczeństwo na naszych ulicach i drogach musi być zapewnione, a każdy obywatel winien mieć możliwość normalnego korzystania z dróg.



Królowa Maria rumuńska ze swą siostrą księż Hohenlohe przyjechała w odwiedziny do jugosłowiańskiej rodziny królewskiej. Na zdjęciu od strony prawej: król Piotr II, królowa wdowa Maria z dwoma młodocianymi książętami Tomislawem, Andrzejem oraz regentem Pawłem. W chwili powitania królowej rumuńskiej na dworcu belgradzkim.

Dodatknie wyniki gospodarki zarządu przymusowego w zakładach i majątkach Plessa

Katowice, 9. 4.

Zarządca Przymusowy zakładów i majątków Plessa złożył Sądowi Grodzkiemu w Katowicach sprawozdanie ze swych czynności za rok 1935.

Ze sprawozdania tego wynika, że bilans roczny gospodarki Zarządcy Przymusowego z tego okresu daje nadwyżkę w wysokości zł 3.990.426,33.

Z nadwyżki tej spłacono w roku 1935:

1. zaległe sprzed gospodarki Zarządcy Przymusowego świadczenia socjalne, zarobki itp. zł 1.017.663,29,
2. na zaległości podatkowe Skarbowi Państwa,

(nie licząc podatków bieżących, spłacanych regularnie) zł 1.218.326,23.

Stan gotówkowy dnia 31. 12. 1935 r. wynosił sumę zł 1.353.076,49.

W ciągu 1935 r. zwrócił również Zarządca Przymusowy wierzycielowi egzekwującemu resztę zaliczki w wysokości zł 750.000.

W dalszym rozwoju gospodarki Zarządcy Przymusowego płynność gotówkowa wzrasta, czego dowodem dokonana w ciągu I. kwartału r. b. spłata dalszych zł 500.000 Urzędowi Skarbowemu na poczet zaległości podatkowych dłużnika.

Targ na bydło w Żorach.

Najbliższy targ na konie i bydło odbędzie się w Żorach w dniu 15 bm.

Pożar w Droniowickach.

7 bm. wybuchł pożar w gospodarstwie Antoniego Janity w Droniowickach. Pożar ogarnął momentalnie całą stodołę tak, że pomimo natychmiastowej pomocy straży miejscowej i Lublińca, spaliła się stodoła doszczetnie oraz maszyn rolnicze reszty niemłóconego żyta, za pas słomy. Pożarowi sprzyjał bardzo silny wiatr.

Uciezka więźnia.

6 bm. w czasie doprowadzenia do aresztów sadowych w Strumieniu zbiegł znany z przestępstw Wiktor Pekarczyk lat 20. Ostatnio zam w Zabłociu pow. Bielsko. Za Pekarczykiem zarządzone posęgi.

Pożar w Hażlachu.

5 bm. o godz. 23.30 wybuchł pożar w stodole Józefa Machaja w Hażlachu. Razem z stodołą spaliła się także pasza dla bydła i maszyny rolnicze. szkody wynoszą około 5000 zł.

Kto może otrzymać przepustkę do Czechosłowacji?

Ponieważ w Starostwie Cieszyńskim zgłasza się wiele osób, niezamieszkujących w naszej granicznej o wystawienie przepustek granicznych na przejście granicy do Czechosłowacji — Starostwo w Cieszynie wyjaśnia, że prawo do uzyskania przepustki granicznej ma tylko osoba, by zamieszkuje w paśmie granicznym i osiadła tam przynajmniej od 3 miesięcy. Nieposiadający tego warunku, przepustki granicznej otrzymać nie mogą i przyjeżdżając z poza pasa granicznego do przepustki do Cieszyna narażają się tylko na niepotrzebne wydatki.

Śmierć dziewczynki w płomieniach

W ub. poniedziałek przed południem w jednym z domów w Szopienicach rozległ się straszliwy krzyk dziecka. Zaalarmowani sąsiedzi wbiegli do mieszkania lokatorki, Marty Sardo-kowej i w kuchni ujrżeli bieżącą w najwyższym przerażeniu 6-letnią córkę Sardo-kowej, Elfydy. Dziecko stało w płomieniach; paliły się sukienki i włosy. Na ożare męszczyńca narzucono koce i ogień s'łumiono. Natychmiast wezwano lekarza, a następnie przewieziono dziecko w stanie beznadziejnym do szpitala gminnego w Szopienicach. Niestety pomoc lekarska była już daremna. Elfyda Sardo-kowa zmarła w nocy wśród straszliwych męczarni. Pierwotkowe dochodzenia ustaliły, że dziecko, w czasie nieobecności domowników, zbliżyło się do rozżarzonego pieca tak blisko, że zajął się fartuszek, a następnie reszta ubrania.

70-letni starzec powiesił się na wiadomość o samobójstwie córki

Onegdaj popełnił samobójstwo 70-letni Karol Wilkowski, zam. w Chorzowie, przy ulicy 3 Maja 50. Staruszką znaleźli domownicy wiszącego bez życia na pasku. Złotki odstawiono do kostnicy, a jednocześnie policja przeprowadziła śledztwo, które stwierdziło przyczynę desperackiego kroku Wilkowskiego. Mianowicie staruszek dowiedział się krytycznego dnia o samobójczej śmierci swej córki, która odebrała sobie życie w Berlinie. Wiadomość ta tak deprymująco podziałała na Wilkowskiego, że w przystępie żalu targnął się na życie.

Niepocieszająca wiadomość z kopalni „Szyby Jankowice”

Niepocieszającą wiadomość otrzymujemy z kopalni „Szyby Jankowice” w Boguszowicach pow. rybnicki. Z dniem 15 b. m. dyrekcja tej kopalni wypowiedziała stosunek pracy 500 robotnikom tej kopalni z tem, że 400 robotników pójdzie na 3-miesięczny urlop turnusowy a 100 robotników zostanie całkowicie zwolnionych z pracy. Decyzja dyrekcji kopalni wywołała głęboki niepokój wśród załogi kopalni. Sprawa oprze się o Komisarza demobilizacyjny.

Tragedja porzuconej dziewczyny

W styczniu br. doszło na jednej z ulic Knurowa do niezwyklego zaficia. Nieka Kłecia Górecka, służąca z Knurowa, spotkała na ulicy swego narzeczonego Franciszka Górke. Dziewczyna wszczęła z nim kłótnie na tle przyrzeczonego jej ożenku i zagroziła Górcę trzymanym w ręce rewolwerem. Górka jednak podbił rękę dziewczyny i wyrwał jej rewolwer. Niedoszła zabójczyni stanęła w ub. wtorek przed S. O. w Rybniku. Tymczasem jej na rozprawie było prawdziwą tajemnicą. Zastrzelił Górke — nie miała zannaru; chciała go tylko nastraszyć, by go w ten sposób zmusić do ożenku. Do kroku tego posunęła oskarżona rozacz, bowiem Górka utrzymywał z nią przez trzy lata stosunki, wykorzystując ją materialnie, przesłał mu do wojska pieniądze ze swych szczyptych poborów. Po trzech latach porzucił ją. Sad wydał wyrok uniewinniający odseperowaną dziewczynę.

Strasza śmierć robotnika na rogach buhaja

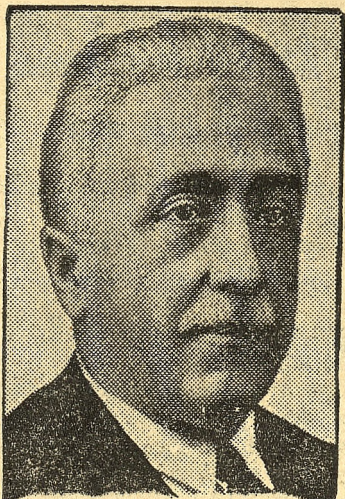
We dworze Kubowej w Sadowie (pow. Lublnecki) wydarzył się tragiczny wypadek. Kłecy pocłagnął za sobą śmierć robotnika. Onegdaj rano robotnik Henryk Sokolowski, zatrudniony w oborze dworskiej, wyprowadził na podwórzu buhaja. W czasie oprowadzania rozdrążone zwierze rzuciło się z zienacka na Sokolowskiego, który nie spodziewając się ataku, nie zdążył wczas uskoczyć. Rozwścieczony buhaj bodnął robotnika w plecy z taką siłą, że złamał mu kręgosłup, a następnie zaczął trątać leżącego na ziemi. Wszelka pomoc była późniejsza; Sokolowski zmarł w kilka chwil potem. Buhaja skrepowano i odprowadzono do obory.

Jest to już drugi tego rodzaju wypadek w tym dworze. Przed niedawnym czasem ten sam buhaj w identycznych niemal okolicznościach, zabił właściciela dworu Kule.



Sir Cyril Deverell, nowomianowany szef brytyjskiego sztabu generalnego.

Jak kortezy hiszpańskie obaliły prezyd. Zamorę



B. Prezydent Zamora.

MADRYT. Zatarg między prezydentem Hiszpanji a parlamentem, wynikły na tle powtórnego rozwiązania Korteżów, osiągnął onegdaj punkt kulminacyjny i doprowadził do zgoła nieoczekiwanych komplikacji, których wynikiem jest fakt, że Hiszpanja posiada w chwili obecnej aż dwu prezydentów.

Na posiedzeniu izby, po burzliwej dyskusji parlament przyjął wniosek frontu ludowego, stwierdzający, że powtórne rozwiązanie Korteżów „nie było konieczne”. Stało się to równoznaczne z uchwaleniem wotum nieufności dla prezydenta republiki, a więc złożenia go z urzędu.

Po zapadnięciu tej uchwały całe prezydium parlamentu udało się do prywatnego mieszkania prezydenta republiki Alcala Zamory, aby mu przedłożyć odpowiedni dekret. Zamora jednak polecił synowi, aby oznajmił delegacji, że żadna ustawa nie przewiduje konieczności, aby prezydent republiki o północy przyjmował jakieś delegacje i wysłuchiwał ich oświadczeń.

Wówczas prezydium parlamentu odjechało do pałacu republiki, urzędowej siedziby prezydenta, poleciło odczytać uchwałę parlamentu w obecności członków kancelarii pre-

zydenta i sporządzić z tego aktu dokument notarialny.

Wśród niesłychanego podniecenia delegacja powróciła do parlamentu, aby złożyć sprawozdanie ze swej misji.

Izba po wysłuchaniu relacji, wysłała specjalną delegację do prezydenta parlamentu Martinez Barrio, który sprowadzony do gmachu Korteżów, został zaprzysiężony jako tymczasowy prezydent republiki. Nowego prezydenta członkowie Korteżów powitali nie milkącymi długo wiewatami.

Zaraz po tym akcie przedstawił się nowemu prezydentowi rząd republiki. Następnie Martinez Barrio udał się do pałacu republiki i po konferencji z szefem gabinetu wojskowego prezydenta, zainstalował się w pałacu, z którego nie wyprowadził się jeszcze dotychczasowy prezydent Alcala Zamora.

Tu o godz. 2 w nocy odwiedzili go jeszcze raz członkowie rządu i długo w noc naradzali się nad wytworzoną sytuacją.

Nowy pałac Ligi Narodów

Od 17 lutego trwa przeprowadzane stopniowo przenoszenie poszczególnych biur i wzdziałów Ligi Narodów do nowego wspaniałego gmachu, położonego w parku Ariana za miastem. Jest to jedyna niedogodność, szczególnie uciążliwa dla wielu zwykłych śmiertelników — urzędników biura, którzy nie mają własnego samochodu. To też zarząd miasta projektuje stworzenia specjalnej linii autobusowej, łączącej miasto z siedzibą Ligi Narodów.

O rozmiarach nowego „Pałacu Ligi” daje pojęcie następujące cyfry:

Nowy gmach posiada 1700 drzwi, 1 650 okien, 21 wind, 950 aparatów telefonicznych, 668 umywalki z białego i błękitnego marmuru, 1 900 kaloryferów, 250 kilometrów przewodów elektrycznych, 9 000 lamp elektrycznych. Rury

kanalizacyjne i przewody kaloryferów tworzą sieć długości 57 km. Na włożenie korytarzy i poszczególnych ubikacji zużyto 23 000 metrów kwadratowych linoleum. W całym gmachu czynnych jest 13 wentylatorów o wydorności powietrza 4 350 metr. sześciennych na minutę.

Frontowa część gmachu ma 375 metrów długości. Kubatura całego gmachu wynosi 440 000 m³. Dla szybkiego przenoszenia akt z archiwum, mieszczącego się w północnej części gmachu do sekretariatu Ligi umieszczonego w części południowej, za instalowano specjalny chodnik ruchomy, przebiegający pod tarasem dziedzińca honorowego.

Budowa i urządzenie nowego gmachu pochłonęło około 5 milionów franków w złocie.

Podrożenie materiałów budowlanych groźba dla ruchu budowlanego

Zbliża się nowy sezon budowlany, stopień ożywienia, którego zajęty w dużej mierze od wysokości cen materiałów budowlanych. Niestety, prowizoryczne obliczenia wskazują, iż **wskaznik kosztów budowy w obecnej chwili, w porównaniu z tym samym okresem roku zeszłego poszedł w górę.**

Przedewszystkiem wpłynął na to **wzrost cen cegły oraz drzewa budowlanego.** Już obecnie przeto, wzorem niektórych lat ubiegłych, należy wpro-

dzić zniżoną tarwę na przewóz cegły z tych miejscowości, w których ceny jej są znacznie niższe i przewóz opłacałby się po niższej tarwie (np. z okruku częstochowskiego, Wielkopolski i Pomorza).

Poza tem zwraca uwagę **fakt podniesienia cen drzewa** między in. również przez największego producenta tego budulca, mianowicie przedsiębiorstwo lasów państwowych, przeciętnie o około 10 proc.

Pięć lat pod rząd grano jedną sztukę

W Marlow, w Anglii, zmarł znany aktor Oskar Asche, autor słynnej pantomimicznej komedji p. t. „Czu-Czu-Czau”, która osiągnęła w swoim czasie rekord powodzenia w teatrze londyńskim. Grano ją bowiem bez przerwy od 1916 do 1921 roku!

Gdzie żydzi górą, dla Polaków nie ma miejsca

Na targ do Włoszczowy przwiechało z lokówki z pow. radomszczańskieg, dwóch Polaków. Straganarze polscy rozłożyli się w Ryńku i poczęli targować od chłopów. Nie podobało się to miejscowym żydom, więc próbowali naszczw straganiarzy z Ryńku siłą usunąć. Gdy Polacy nie chcieli ustąpić, żydzi wezwali burmistrza i policję. Burmistrz przy pomocy policji i dzierżawcy targu żyda, usunął polskich straganiarzy w sam kat Ryńku, a ich miejsce zajęli żydzi. Oto, czego się Polacy doczekali na swej ziemi!



Mussolini dokonuje przeglądu oddziałów młodzieży włoskiej „Balila”, która ostatnio obchodziła 10-lecie swego istnienia.

Porady i informacje

— **Nowe ułatwienie dla interesentów w urzędach.** Min. spraw wewnętrznych Raczkiewicz wydał nowy okólnik, który ma na celu zwalczanie formalistki i wprowadzenie ułatwień dla interesentów w urzędach administracyjnych. Duże trudności nasuwało dotąd odzyskanie dokumentów składanych przez załatwianiu rozmaitych spraw w starostwach i w urzędach wojewódzkich. W związku z tem min. spraw wewnętrznych ustalił, iż prośby o zwrot dokumentów muszą być załatwiane nie szablonowo, lecz przy uwzględnieniu indywidualnych warunków spraw. Nawet w tych wypadkach, gdy urzędowi złożono dokumenty, które mogą być uzyskane w kilku egzemplarzach, jak np. świadectwa ubóstwa, świadectwa moralności, metryki itp., o ile okaże się, że beneficjent znajduje się w ciężkiej sytuacji materialnej, a starania o nowy dokument naraziłyby go na duże koszty, należy mu dokument wydać, pozostawiając w aktach odpis. Wydawane mają być bez utrudnień dokumenty, które sporządzane są tylko w jednym egzemplarzu, jak np. akt nadania obywatelstwa itp. Poza tem urzędy państwowe pouczają mają interesantów, iż przy załatwianiu spraw w innych urzędach przysługują im w myśl art. 58 rozporządzenia Prezydenta R. P. o postępowaniu administracyjnym z roku 1928 prawo powoływania się na złożone dowody, znajdujące się w posiadaniu władz.

— **Szybkie rozpatrywanie podań o odroczeniu ćwiczeń wojskowych.** Przyspieszone zostało rozpatrywanie podań rezerwistów o odroczenie, bądź też przesunięcie terminu ćwiczeń. Prośby wnoszone bezpośrednio do starostw będą przekazywane właściwym odciałowym komendom uzupełnień. Równocześnie ustalono, iż podania, które nie są zaopatrzone we właściwe zaświadczenia władz administracyjnych, należy w odpowiedni sposób uzupełniać przez przeprowadzenie dochodzeń itp. i kierować je do władz wojskowych. Dotąd podania bez zaświadczeń zwracano petentom.

— 272 —

Naprawdę chciałem przerwać kilka razy, dać wyjaśnienia, odpowiedzieć na pytania lub sam zapisać. Wartki potok wymowy rozstrajowanej Lou płynął nieprzerwanie, jak płynęła brzmienia, mętna lang-tse-kiang. Wierzę, że pełnym rezygnacji, położyłem słuchawkę na poduszce, ucho na słuchawce, ręce wsunąłem pod koltre i postanowiłem czekać cierpliwie, aż strumień słów się wyczerpie, przycichnie.

I przyszła taka chwila, co prawda, nie nędzko.

— Dlaczego pan nic nie odpowiada? Czekaj pan milcząc?

— Ponieważ czekam, droga panno Lou, aż mnie pan do głosu dopuści...

Z tamtej strony zabrzmiała w odpowiedzi przeciągła kaskada srebrzystego śmiechu i wreszcie zaległo upragnione milczenie. Należało wreszcie te rzadkie okazie. Wierzę, że jednym tchem zacząłem recytować odpowiedzi na zadane uprzednio pytania:

— Nie mam pojęcia, dokąd wyszła Lotte. Od jakiegoś czasu urzęduję w rannych godzinach wycieczki na miasto i nie chce, bym jej wówczas towarzyszył. Przypuszczam, że wchodzi tu w grę względy toaletowe, że tak powiem. Zapewne konferencje z krawcami, lub coś podobnego. Zainterpeluję ją dzisiaj w tej materji. A co do wyciągania pana Harvey'a na nocne eskapady, to pozwole sobie zauważyć, że rzecz ma się naodwrot. Nie ja, lecz on jest inicjatorem tych...

— Niech pan tylko nie złoży o nim nie mówić! — zastrzegła Lou energicznie.

— 269 —

Twarzyczka jej była drobna, dopasowana do całej filigranowej sylwetki. Podczernione, nieco skośne oczy, były „poprawione” i przedłużone, umiejętnie nakreślone liniami, rzęsy rozczesane wzorowo, policzki silnie przyróżowane, a małe ukarminowane usteczka pomniejszone jeszcze, że wyglądały jak duża, ogrodowa malina.

Powolnym ruchem złożyła malowany w kwiaty i motyle wachlarz, którym poruszała nieustannie, puściła go z dłoni, że zawisł na szarfie i kołysał się przez chwilę na wysokości jej kolan, podniosła drugą rączkę, oparła na nią na niersiach. Wraz z chrząstaniem zsuwających się wzdłuż ramienia manżli, bransolet, łańcuszków popłynęły słowa wypowiedziane głosem miękkim, jak aksamit. Nie!... Nie wypowiedziane, lecz wysławiane:

— Nazwam się Kwiat Wiśni. Spójrz, przyjacielu, jaka jestem maleńka przy tobie.

Gdzieś z oddali przewylnęły czarowie dzwinki fletni. Tony zawodziły, wibrowały, trząły w rozgrzanym powietrzu, przenikały każdą tkankę mego ciała, nerw każdą.

Chinka przysunęła się bliżej.

— Czy ci się podobam, przyjacielu? — spytała Kwiat Wiśni, zadzierając głowę w górę i opuszczając na oczy gęsta firankę swych bajecznie długich rzęs.

Czy mogłem kłamać, zaprzeczać? Nie. Podobala mi się bardzo. Ale równocześnie przypomniałem sobie i uświadomiłem, poczem to przybłęd właściwie. Postanowiłem raz jeszcze spróbować, czy nie uda mi się przebudzić leżącej pod ścianą dziewczę. Przykleknąłem na

Powołanie na ćwiczenia wojskowe

Na zasadzie rozkazu ministra spraw wojskowych powołani będą w roku bieżącym na zwyczajne ćwiczenia wojskowe podoficerowie i szeregowcy rezerwy:

Z rocznika 1912:

1. na 6-cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe (41 dni): podoficerowie i szeregowcy rezerwy: lotnictwa, balonów, formacji telegraficznych i radiotelegraficznych

Z rocznika 1910:

1. na 6-cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe (41 dni): a) podoficerowie rezerwy: artylerii, broni pancerniej, samochodów, saper., żandarmerji, broni pancerniej, samochodów, saperów, żandarmerji, broni chemicznej, b) szeregowcy rezerwy: artylerii: najcięższej, motorowej, przeciwlotniczej i pomiarowej.

2. na 5-cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe (34 dni): podoficerowie rezerwy: piechoty i kawalerii.

3. na 4-ro tygodniowe ćwiczenia wojskowe (27 dni): a) podoficerowie rezerwy: lotnictwa, balonów, formacji telegraficznych, służby zdrowia, taborów, ze służby uzbrojenia i służby int. tylko ci, którzy otrzymają karty powołania; b) szeregowcy rezerwy: piechoty, kawalerii, artylerii: konnej, lekkiej, ciężkiej, broni pancerniej, samochodów, lotnictwa, balonów, saperów, formacji telegraficznych i radiotelegraficznych, żandarmerji, taborów, służby uzbrojenia, intendencji i zdrowia i broni chemicznej tylko ci, którzy otrzymają karty powołania.

Z rocznika 1908:

1. na 6-cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe (41 dni): podoficerowie rezerwy: artylerii najcięższej.

Z rocznika 1905:

1. na 6-cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe (41 dni): podoficerowie rezerwy: artylerii najcięższej.

Z rocznika 1908 i 1905:

1. na 4-ro tygodniowe ćwiczenia wojskowe (27 dni): a) podoficerowie rezerwy: piechoty, kawalerii, artylerii konnej, ciężkiej, motorowej (tylko rocznik 1908), przeciwlotniczej, pomiarowej, broni pancerniej, samochodów, lotnictwa, balonów, saperów, formacji telegraficz-

nych, żandarmerji, taborów, służby uzbrojenia, intendencji, zdrowia, wojsk. inst. geograficznego (tylko rocznik 1905) i broni chemicznej tylko ci, którzy otrzymają karty powołania; b) szeregowcy rezerwy: żandarmerji, służby uzbrojenia i intendencji, wojskowego instytutu geograficznego i broni chemicznej tylko ci, którzy otrzymają karty powołania.

Z roczników 1900—1906:

1. na 6-cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe (41 dni): szeregowcy rezer-

wy: żandarmerji, którzy otrzymają karty powołania.

Z różnych roczników:

na 4-ro tygodniowe ćwiczenia wojskowe (27 dni): podoficerowie i szeregowcy rezerwy wszystkich rodzajów wojska i służb, którzy w roku ubiegłym ćwiczenia wojskowe z jakichkolwiek bądź powodów nie odbyli, za wyjątkiem podoficerów i szeregowców rez. artylerii najcięższej, którzy zostaną powołani na 6-cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe (41 dni).



Pan Jezus w Ogrójcu oliwnym.

Chrystus w Ogrójcu

Górę oliwną noc miłościwa
spowiła w ciszę
i tylko wietrzyk czasem się zrywa,
trawą kołysze,
a księżyc w pełni, jasny nad miarę,
srebrem oblewa
cieniste gaje, gdzie rosną stare
oliwne drzewa.
Co to zabrzmiało pośród milczenia?
Co to szeleści?
Słychać płacz cichy, ciężkie westchnienia
i jęk boleści?..

Czyja tam dusza z trwogi omdlewa
na myśl o męce,
i twarz się krwawym potem oblewa
w srogiej udręce?..
To Chrystus błaga Ojca Swojego —
prośba to zbożna —
ażebym wziął ten kielich od Niego —
jeżeli można...
— Ale niech Twoja wola się dzieje —
mówi w pokorze
i spełni, chociaż serce truchleje,
wyroki Boże.

Gotów bez skargi znosić katusze,
krzyż dźwignąć zdoła;
nadziemski spokój wstąpił Mu w duszę,
blaski bije z czoła...
Minęła chwila walki, rozpacz,
jedna, jedyna!..
niebawem pojmie tłuszczą siepaczy
Boskiego Syna.

Z. Sokółowska.

Jak werbują żołnierzy w Anglii?

Jeden z tygodników londyńskich zorganizował ankietę wśród swoich czytelników na temat — jak przyczynić się do wzrostu liczby ochotników, wstępujących w szeregi armii angielskiej? W Anglii bowiem stosuje się metodę werbunku wobec niechęci Anglików do systemu powszechnej służby wojskowej. Odpowiedzi napłynęło tysiące; sporo z nich cechował właściwy Anglikom humor i specyficzny dowcip. Jeden z czytelników proponował np. aby koszarę przeobrazić na miasto - ogrodu, gdzie każdy żołnierz posiadałby swój dom i ogródek. Inny znów proponuje dla zachęcenia kandydatów na żołnierzy, aby zaopatrywać ich w ubrania cywilne użyte przez dobrych krawców. Jeszcze ktoś proponuje, aby obiecać ochotnikom, iż nie będą nigdy znieszeni do opuszczenia miasta, które wybrali sobie sami jako garnizon.

Kiedy telefon był nowością?

W Parwzu liczba abonentów telefonicznych sięga już 250 000, co stanowi 14 proc. ludności miasta. Pod tym względem Parwz prześciga Berlin i Londyn, gdzie procentowy stosunek abonentów do ludności jest niższy. Francja liczy ogółem półtora miliona abonentów telefonicznych. Pierwszym abonentem telefonu był parwżanin. Andre Girardeau, który w 1880 roku wynajął aparat telefoniczny. W owych czasach, jak mówi Girardeau, liczba abonentów była tak niewielka, iż nie oznaczano ich jak teraz numerami, lecz podawano centrali nazwisko osoby, z którą chciano rozmawiać. Po kilku jednak latach oswoiło się z czarodziejską skrzynką i liczba abonentów wzrosła tak szybko, że wprowadzono numerację aparatów.

Zwłoki 7 górników w opuszczonym szybie

W Kosztanach koło miejscowości Tephce - Szanow, znaleziono w opuszczonym szybie zwłoki trzech bezrobotnych, zatrutych wdziałami sielakami. W czasie akcji ratunkowej znaleziono zwłoki jeszcze 4 górników. Ponieważ rozeszły się pogłoski, że w szybie tym znajduje się jeszcze więcej zatrutych gazami górników, ponieważ rozeszły się pogłoski, że w szybie tym znajduje się jeszcze więcej zatrutych gazami górników, wyjechała na miejsce wypadku urzędowa komisja, która zarządziła dokładne zbadanie szybu.

— 270 —

plecionej macie i pochyliłem się nad twarzą śpiacej. Zaczęłem powtórnie mówić, wołać, potrząsać bezwładnym ciałem. Maud poruszyła reka przez sen wybełkotała coś niewyraźne, a gwałtownie i ponownie znieruchomiała, zesztywniała...

Zerwałem się, jakby odrzucony potężną siłą. Z jamy ustnej eks-pokołowej „Albionu” buchnął mi w nozdrza wstrętny odór mieszaniny whisky, wódek, win, cocktajów, zjedzonych przekąsek rybnych i temu podobnych przysmaków.

Wzdrygnąłem się, uskokczyłem jak najdalej.

— Co począć? Co począć? — szeptałem bezradnie. — Muszę się z nią konieczne rozmówić, a ona przed dnem nie wytrzeźwieje.

Rozdział XIV.

OFIARY NARKOTYKU.

Wróciłem do domu koło dziewiątej rano i natychmiast położyłem się do łóżka. Spałem kilka godzin. Zbudził mnie ostry dźwięk dzwonka. W pierwszej chwili nie mogłem się zorientować, gdzie jestem, jaki głos przerywa mój wypoczynek. Dźwięk powtórzył się w kilku krótkich odstępach. Aha, telefon. Szybko wyciągnąłem rekę po słuchawkę. Poznałem natychmiast świeży głos k pannę Thevet:

— Halo! No, nareszcie się pan odezwał! Co się u was dzieje właściwie? Dzwoniłam rano o dziewiątej, powiedziano mi, że Lotte wyszła na miasto, a pan jeszcze nie wrócił z nocnej łazgi. Ładne rzeczy! Śmiały tak mój narzeczony, no!.. Dzwonię teraz powtórnie, znów zawód. Miss Lotte jeszcze nie wróciła, Mister Andrew śpi. Kazalem się więc połączyć z pańskim pokojem i zbudziłam śpiącego. Bardzo się pan na mnie za to gniewa?... Wybieram się wiecz. do państwa, ale jak mi pan znowu Harvey'a wyciągnie na jaką birbantkę, to się pokłócimy...

Wielki Czwartek

Wielki Czwartek, jako pamiątka ustanowienia Najśw. Sakramentu, obchodzony był zawsze przez Kościół bardzo uroczysto.

Kiedyś, w pierwszych wiekach, w dniu tym odprawiano trzy Msze św.: pierwszą przeznaczoną dla pokutników, drugą, w czasie której poświęcano oleje św., wreszcie trzecią na pamiątkę ustanowienia Najśw. Sakramentu. W Jerozolimie w pierwszych

wiekach wierni zbierali się o 4-ej popołudniu na Mszy św., podczas której wszyscy komunikowali. Następnie wszyscy udawali się do Ogroju i tam rozważali mękę Pańską i konanie Pana Jezusa. Na miejscu pojmiania Chrystusa wysłuchiwali Ewangelji św. i trwali na modlitwie aż do rana, by udać się następnie do miasta na adorację drzewa Krzyża św. Zwyczaj ten zdaje się być początkiem dzisiejszych Ciennych Jutrzní, które się odprawia wieczorem w Wielką Środę, Wielki Czwartek i w Wielki Piątek.

Dzisiaj w każdym kościele odprawiana jest tylko jedna Msza św. i przez jednego tylko kapłana. Ścisłe związane z nią przeniesienie Najśw. Sakramentu do Ciemnicy i obnażanie ołtarzy, a w kościołach katedralnych także poświęcenie olejów św. i umywanie nóg ubogim przez biskupa. Tej ostatniej ceremonii dokonywali dawniej,

prócz biskupów, także królowie. W protestanckiej Anglii, gdzie od czasów króla Jakóba II zwyczaj ten zniesiono, jako ślad je-

go pozostało rozdzielanie podarunków w naturze i pieniądzu dawniej dwunastu ubogim, później zaś tylom, ile lat panowania liczy monarcha. W Hiszpanii zaś aż do niedawnych czasów król umywał nogi dwunastu żebrakom i podejmował ich na tak zwanej uczcie apostołów.

Z archidiecezji wrocławskiej

Wrocław 8 kwietnia. Proboszczem w Dąbrowie (powiat niemodliński) został ks. Karol Kuczała, dotychczasowy pierwszy kapelan w Zaborzu (parafia św. Franciszka). Nowy proboszcz urodził się w Żelaznej (pow. opolski) 21 stycznia 1902 r., święcenia otrzymał 30 stycznia 1927 r. Odtąd bez przerwy był kapłanem w Zaborzu. Starszy brat jego, ks. Józef Knosala, starszy wikary przy kościele św. Jadwigi w Chorzowie, zmarł 30 listopada 1932 r.

Proboszczem w Boguminie i dziekanem dekanatu fryszackiego został mianowany ks. Rudolf Vaníček, dotychczasowy pro-

boszcz w Einsiedel; dziekanem dekanatu karwńskiego ks. Jakób Gazurek, prob. w Górnej Suchej. Zamianowani zostali: administratorem w Rychwałdzie ks. Franc. Sznek, wikary w Nowym Boguminie, administratorem w Łakach ks. Józef Teska, administrator w Boguminie. — Dnia 25-go marca bież. roku zmarł w szpitalu w Frydku w 58 roku życia, opatrzony św. Sakramentami śp. ks. Franciszek Vojkovsky, radca duchowny i em. profesor religii w Czeskim Cieszynie. Pogrzeb Zgasłego odbył się w sobotę 28 ub. m. przy licznych udziale duchowieństwa i wiernych na cmentarzu w Skalicach. R. i. p.

Ustanowienie Najśw. Sakramentu przy Ostatniej Wieczerzy

Najważniejszym momentem w dniu wielkoczwartkowym jest oczywiście Msza św. Nie umiem sobie wyobrazić kapłana, któryby potrafił odprawić wielkoczwartkową Ofiarę bez nagiętszego wzruszenia. Coś niewymownie tliwego, coś niewypowiedziane rozczulającego unosi się tego dnia nad ołtarzem. Ani w Boże Ciało ani w żadne inne uroczystości nie zaznasz tej przejmującej słodyczy, która płynie z dzisiejszej Mszy świętej. Dzień dzisiejszy nazywa się w języku kościelnym Coena Domini — Wieczerza Pańska. I słusznie. Jesteśmy ni- by w naszym kościele parafjalnym. Ale właściwie znajdujemy się w wieczerniku tajemniczego człowieka, którego apostołowie zgodnie z przepowiednią Mistrza spotkali na drodze z owym dziwnym dzbanem wody. Coś w głębi duszy szepcze nam, że przestaliśmy być parafjanami, że z gromadką dwunastu apostołów gromadzimy się w wieczerniku naokoło Pana naszego Jezusa. Dzisiaj nawet balaski przykrywają białym obrusem nie ministranci, lecz św. Jan i Piotr, którzy przed 19 set laty przygotowywali pokój do wieczerzy Pańskiej. Namacalnie dziś czujemy, że nasz duszpasterz, z takim nadzwyczajnym przejęciem sprawujący Przenajświętszą Ofiarę, jest Arcykapłanem Nowego Przymierza! Widzimy, jak bierze chleb, jak go błogosławi i łamie, jak go nam ze słowami: „Bierzcie, to jest Ciało moje” daje na posilenie duszy. „A wzięwszy kielich, dzięki uczyniwszy, dał im i pili z niego wszyscy! I rzekł im: „To jest krew moja Nowego Testamentu, która za wielu będzie wylana”

W tej Mszy św. kapłan konsekruje 3 wielkie hostie, z których jedną spożywa w czasie komunii św., druga służyć będzie do obrzędów Wielkiego Piątku, trzecia przeznaczona będzie w Grobie Pańskim aż do uroczystości Zmartwychwstania.

Tworzy się po Mszy św. procesja, kapłan z 2 Hostiami w kielichu okrytym białym woalem, odnosi P. Jezusa do przygotowanego w kościele miejsca zwanego Ciemnicą. W czasie procesji śpiewa się hymn „Pange, lingua”, Staw języku pieśnią błogą cudo Ciała Chwalebne... To hymn opowiadający o Ostatniej Wieczerzy. Piątą jego strofę stanowi znane powszechnie „Tantum ergo”. Pan Jezus w ciemnicy — to Kościół pozbawiony Oblubienicy, apostołowie oddzieleni od Jezusa pojmanego przez rade żydowską.

Następują nieszpory. Po nieszporych kapłan przyodziany w fioletową kapę udaje się do poszczególnych ołtarzy, zdejmując obrazy, przewraca lichtarze i zmywa wodą portatył. Zwyczaj ten nawiązuje (jak cały Wielki Czwartek) do bardzo dawnych czasów, kiedy ołtarzem był jeszcze stół, z którego po spełnionej wieczerzy zdejmowano obrus. Słowa, które kapłan wymawia w czasie obnażania ołtarzy: Rozdzielili szaty moje, a o suknię moją los rzucali — przypominają nam jednakże równocześnie, że ołtarze są symbolem Jezusa Chrystusa, odarcia go z szat bezpośrednio przed ukrzyżowaniem.

Z kociołków przy drzwiach usuwa się wodę święconą, cały kościół odarty z ozdób, drzewiczki pustego tabernakulum otwarte naosiecz, miejsce święte, gdzie codziennie odprawiała się Ofiara: w. nosi wyraźne ślady spustoszenia i niewymownego smutku i opuszczenia! Słabe wyobrażenie ziemi, na której zabrakło Jezusa i jego łask świętych. Tak wygląda na świecie, gdy szatan zwycięża i prześladować zaczyna religię! Niema kapłana, niema hostji, Kościół łaskami swymi i sakramentami wiernych już wspierać nie może!



Wieczerza Pańska.

Umywanie nóg 12 ubogim

„Po spożyciu baranka, wstał Pan Jezus, złożył swą wierzchnią szatę, i przepasał się przescieradłem. Potem nalawszy wody w miednicę, począł umywać nogi uczniom i wycierać je przescieradłem. Gdy się zbliżył do Piotra, aby od niego zacząć, zawołał

tenże zdziwiony: „Panie, Ty mnie nogi umywasz?” Odpowiedział mu Pan Jezus: „Co ja czynię, ty teraz nie wiesz; ale dowiesz się potem”. I rzekł mu Piotr: „Nie będziesz mi umywał nóg na wieki!” Odpowiedział Pan Jezus: „Jeżeli cię nie umyję, nie będziesz miał części ze mną.” Tedy zawołał Piotr: „Panie, nie tylko nogi moje, ale i ręce, i głowę!”

Pan Jezus umywszy wszystkim Apostołom nogi, wdział na się wierzchnią suknię, usiadł znowu do stołu i rzekł: „Jeśli ja, Pan i Nauczyciel, umyłem nogi wasze, i wy powinniście jeden drugiego nogi umywać. Albowiem dałem wam przykład, abyście, jakom ja wam uczyniłem, tak i wy czynili!”

W wielu klasztorach, katedrach zwyczaj ten skrupulatnie zachowano do dni dzisiejszych. Wielu pobożnych monarchów uważało sobie za święty obowiązek naśladować Pana Jezusa w tem poniżeniu.

Zmarły cesarz Franciszek Józef gromadził w swoim pałacu w Wielki Czwartek 12 starców czcigodnych myjąc im nogi. W wielu gminach prawdziwie katolickich pros. magistrat miasta, wójt lub dziedzic 12 najbiedniejszych obywateli do siebie na obiad, służąc im pokornie tak jak Jezus usługiwał uczniom swoim.

Wielu ojców katolickich korzysta z Wielkiego Czwartku i po stosownem religijnem pouczeniu wysyła najstarszego syna z odpowiednim upominkiem do najuboższych rodzin w gminie! „Tak to pobożni ludzie aż po dzień dzisiejszy starają się uczcić przykład Jezusa i Jego wielkie słowa: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wspólnie miłowali, jakom ja was umiłowam”, mówi Pan.



Wielkoczwartkowa uroczystość umywania nóg starcom.

Świecenie Olejów świętych

W katedrach biskupich święci się w Wielki Czwartek Oleje święte:

Olej chorych, który ma wrócić chorym zdrowie, lub też wzmocnić ich przed ostatnią walką.

Krzyżmo Święte, którym się namaszcza przy Chrzcie św., Bierzmowaniu i święce- niach biskupich, a nadto przy poświęcaniu kielichów, ołtarzy, dzwonów i kościołów (w których biskup Krzyżmem św. naczy 12 krzyżów na ścianach), wreszcie

Oleju Katechumenów, używanego przy Chrzcie św., święceciach kapłanskich i ko- ronacji królów.

Po podniesieniu biskup od ołtarza przy- chodzi na środek prezbiterium i siada przed stołem; prócz zwykłej swej asysty, otoczony jest 12 kapłanami, ubranymi w ornaty, 7 diakonami i tyluż subdiakonami w dal- matykach. Archidiacon śpiewa: „Oleum infirmorum“ (Olej chorych); zaraz jeden z diakonów w asyście akolitów przynosi na- czynie z oliwą i stawia na stole przed bi- skupem, który czyni nad oliwą exorcyzmy, czyli zaklinania. Potem poświęca oliwę.

Potem oliwę poświęconą odnoszą do zakrystji; biskup odprawia dalej Mszę św. aż do Komunii św. Po przyjęciu zaś Ko- munji św. i po rozdaniu Jej kapłanom i kle- rowi, wraca znowu ze swą asystą na środek prezbiterium. Wtedy archidiacon śpiewa „Oleum ad sanctum Chrisma“ (Olej do św. Chrystusa), „Oleum Catechumenorum“ (Olej Katechumenów). Potem 12 kapła- rów, 7 diakonów i 7 subdiakonów, turife- rarz, akolici ze świecami i subdiacon z krzyżem idą do kaplicy, przynoszą i sta- wiają przed biskupem naczynie z balsa- mem i chryzmem. W ciągu tego czasu śpie- wają śpiewacy w chórze.

Po przyjściu do prezbiterium naprzód diakon naczynie z chryzmem, po nim sub- diakon naczynie z balsmem podaje archi- diakonowi; ten stawia je na stole przed bi- skupem. — Wówczas biskup powstaje i poświęca balsam, odmawia dwie modlitwy, poczem bierze patenę albo małe naczynko i w niem miesza balsam z olejem. Następnie biskup siada i po trzykroć w formie krzyża chucha nad otworem na- czynia z chryzmem: toż samo czynią na- stępnie kapłani. Biskup wstaje i czyni za- klinania nad chryzmem. Potem biskup śpiewa długą prefację, następnie zlewa bal- sam zmieszany z oliwą do naczynia chryz- malnego.

Potem biskup pozdrawia Olej św. chryzma, śpiewając potrzykroć za każdym razem coraz wyżej głos podnosząc: „Ave Sanctum Chrisma“ (Witaj święto Chryz- mo), poczem całuje naczynie z chryzmem. To samo czynią kapłani, jeden po drugim. Potem diakon podaje archidiaconowi na- czynie z Olejem Katechumenów, który stawia je przed biskupem na stole. Biskup i po nim 12 kapłanów, jeden po drugim, czynią tchnienie nad otworem naczynia z Olejem Katechumenów w taki sam sposób, jak nad Olejem chryzma. Biskup wstaje i czyni exorcyzmy. Potem biskup i następnie kapłani pozdrawiają Olej Katechumenów, śpiewając po trzykroć: „Ave Sanctum Oleum!“ (Witaj święty Oleju!) i za trze- cim razem całuje brzeg naczynia, w któ- rem święty Olej się znajduje. Nakoniec Oleje święte w tym samym porządku, w jakim zostały przyniesione, odnoszą na miejsce swoje; przyczem śpiewacy śpiewają:

Po skończeniu Mszy św., celebrans za- nosi Najświętszy Sakrament na przysto- wane w kościele miejsce, zwane „ciemni- cą“. Kościół traci swego Oblubieńca. W czasie tej procesji śpiewa się hymn „Pange,

Lingua“. W chórze odmawia się nieszpory bez śpiewu. Po skończonych nieszporych kapłan ubiera się w kapę fioletową i udaje się do bocznych ołtarzy, aby je obnażyć.

ZYCIE SPORTOWE

Kto chce zostać bokserem?

Kurs bokserki w Chorzowie organizuje Policyjny K. S. Katowice.

Po pomyślnych wynikach kursów, jakie Pol- icyjny KS zorganizował na terenie Katowic, in- ciator tych imprez, wytrwały działacz bokser- ski kom. Maślanka, nie spoczął na laurach. Roz- szerzył działalność prac na inne ośrodki okre- gu przemysłowego. W najbliższych dniach uru- chamia Policyjny KS Katowice pierwszy kurs bokserki na terenie Chorzowa dla młodzieży w wieku od lat 15—25, niezrzeszonej w klubach bokserkich, a uświadczającej zamiłowanie do bok- su. Kurs trwać będzie 6 tygodni. Absolwenci kursu otrzymają dyplomy. Treningi odbywać się będą 4 razy w tygodniu od godz. 18—20.

Kursiści nie będą skoszarowani. Treningi prowadzić będzie znany trener p. Wende. Nad- czefiela czuwać będzie znany sportowiec p. ko- misarz Zietek. Miejski komendant Policji Woj. Śląskiego w Chorzowie przy pomocy pp. pod- komisarzy Guzłara, Szoltyśka i Kuchaczki. Zgłoszenia przyjmują codziennie od godz. 8 do 15 u. nockom Szoltyśka, kierownik i komi- sarzatu Policji Woj. Śląskiego w Chorzowie — Ratusz pokoi 23.

Bokserki mistrz Polski wszechwag Piłat walczy dla P. K. S. Katowice.

Bokserki mistrz Polski wszechwag — ol- brzym rżniw Stanisław Piłat otrzymał zwolnie- nie ze swego macierzystego klubu poznajskie- go Warty Piłat — jak wiadomo — należy już od

większego czasu do Policyjnego KS Katowice, w którego barwach obecnie będzie startował. W nadchodzących mistrzostwach Polski, które od- bedą się pod koniec kwietnia w Łodzi Piłat walczyć będzie w barwach Policyjnego KS Ka- towice, broniąc swego tytułu mistrza Polski.

Śląsk bije Wielkopolskę w gimnastyce.

W Poznaniu odbył się mecz gimnastyczny pomiędzy sokołami dzielnic wielkopolskiej a reprezentacją sokołów dzielnic śląskiej. Spot- kanie wykazało lepszą zaprawę i technikę ślą- skich sokołów którzy odnieśli zwycięstwo, choć nieznaczne zwycięstwo w stosunku 210,04: 3,65 pkt.

Gramy z Danją, Jugosławją, Łotwą i Niemcami.

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej u- chwalił rozegrać 6 września w Białogrodzie międzypaństwowy mecz piłkarski z Jugosławją o kulę króla Piotra. Tego samego dnia ma się odbyć drugi mecz z reprezentacją Łotwy, oczy- wiście przeciwko Łotwie wystąpiłby zespół re- zerywowy. Strawa meczu z Niemcami nie zo- stała jeszcze zdecydowana. Mecz z Danją pra- wdopodobnie odbędzie się 4 października.

TEATR, MUZYKA I EKRAN

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

REPERTUAR

W Wielki Czwartek dn. 9. Wielki Piątek dn. 10 i w Wielką Sobotę dn. 11 kwietnia br. Teatr Polski nie- czynny.

Repertuar świąteczny.

Niedziela, dn. 12 kwietnia: Występ „Wesołej Lwów- skiej Fali“ o godz. 16.30.
Niedziela, dn. 12 kwietnia: „Trafika pani genera- lowej“ o godz. 20.
Poniedziałek, dn. 13 kwietnia: „Trafika pani gene- rawej“ o godz. 16.
Poniedziałek, dn. 13 kwietnia: „Wesele“ dla buty „Batory“ o godz. 19.
Wtorek, dn. 14 kwietnia: Występ Teatru Rein- hardta o godz. 20.
Środa, dn. 15 kwietnia: „Powrót Mamy“ o godz. 20.
Czwartek, dn. 16 kwietnia: „Intryga i miłość“ o godz. 19.30.
Piątek, dn. 17 kwietnia: „Intryga i miłość“ o godz. 20.
Sobota, dn. 18 kwietnia: „Wesele“ dla szkół o godz. 11.30.
Sobota, dn. 18 kwietnia: „Intryga i miłość“ o godz. 20.

Dział handlowy.

Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach z dnia 8 kwietnia.

Ceny rozumieją się za 100 kg w złanych parzystych wagonach Katowice, w ładunku towarowym i ładunkach wagonów (Ceny transakcyjne podane są w groszach)
Zyto (15.10) 15—17.25, Pszenica jednolita (21.50—21.75) 21.25—21.75, Pszenica zbierana 20.25—20.75, Owies jednolity 16.75—17.50, Owies zbierany 16—16.50, Jęczmień na karcie 15.75—16.50, Jęczmień pastewny 14.50—15.50, Faso- la biała 22.50—23.50, Fasola krasa 22.50—23.50, Łubin żółty 13—14, Łubin niebieski 10.50—11.50, Groch W kio- rja (30.75) 31—32, Groch polny 21.50—22.50, Mąka ziem- niczana superior (21.75) 31.50—32.50, Mąka 68—71, Ku- kurydza 14.30—15.50, Hreczka 16.50—17.50, Mąka pszen- na gat. I. 0—20 proc. (34) 34—44.50, gat. IA 0—45 proc. 32.75—33.25, gat. IB 0—35 proc. 31.75—32.25, gat. IC 0—60 proc. 30.75—31.25, gat. ID 0—65 proc. (30) 30—30.50, gat. IID 45—65 proc. 29.50—31, Mąka żytnia wyciągowa 0—30 proc. (22.75) 22.50—23, gat. I. 0—50 proc. (22—22.25) 22—22.50, gat. I. 0—65 proc. (1.50) 1.25—21.75, gat. II. 50—65

Program radiowy.

Wielki Piątek 10 kwietnia.

KATOWICE. Godz. 6.30 Pieśń wielkopostna i gim- nastyka. 6.50—8.00 Płyty. W przerwie o godz. 7.20 dziennik poranny. 7.35 para informacyj. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.33 Dziennik południowy. 12.45 Płyty. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Z rynku pracy. 13.20—14.15 Płyty. 15.30 Recital organowy Feliksa Nowowiejskiego. 16.00 Pogadanka dla chorych. 16.15 Koncert. 16.15 Obrazek słuchowiskowy dla dzieci starszych. 17.10 „Drzemając skarby rolnicze“ — odczyt. 17.25 „Mnuta poezji“. 17.30 Audycja pasyjna ze Lwowa w wyk. Chóru Alumnów Seminarjum Duchownego we Lwowie. 18.20 Poradnik sportowy. 18.30 „Maria z Magdali“. 18.45 G. Palestrina: Stabat Mater (płyty). 19.00 Porady ra- dioinżynierskie. 19.20 Koncert reklamowy. 19.30 „Jak spędzić święta?“ 19.35 Wadomości sportowe. 19.45 Komunikat śniegowy. 19.50 Ełtor studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 „Misterium o Mece Pań- skiej“ Mikołaja z Wilkowiecka. 20.20 G. Pattman — solo na organach (płyty). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazek z Polski wesołej“. 21.00 Józef Haydn: „Świętem Słow Chrystusa na Krzyżu“. 22.15 Skrzynka techniczna. 22.30—23.30 Muzyka poważna (płyty). W przerwie o godz. 23.00 wiadomości: meteoro- logiczne.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Wielki Czwartek 9 kwietnia.

Godz. 17.30 M. Ostrowa. Sonata Debussy'ego. Wie- deń: Recital śpiewaczy. 17.55 Bratysława: Koncert kwartetu smyczkowego. 18.00 Kolonia i Hamburg: Koncert. 19.10 Bratysława: Pieśń szwedzka. 19.15 Berlin: Koncert muzyki religijnej. 19.30 Brno: Pieśń włosenna. 19.45 Wiedeń: „Requiem“ — Cherubini. 20.10 Wrocław: Oratorium Reutera. Lipek. Opera. Hamburg: Koncert fort. Frankfurt: Wielki koncert orkiestry wojskowej. Berlin: Koncert orkiestrowy. 20.15 Wiedeń: Koncert symfoniczny. 21.00 Praga: Koncert orkiestrowy. 21.15 Hamburg: Muzyka pasyjna. 21.30 Redo. Paris: Koncert muzyki religijnej. 22.15 Praga: Muzyka salonowa. 22.20 Luksemburg: Koncert symfo- niczny. 22.35 Budapest: Muzyka salonowa. 23.30 Mon- achium: Kantata pasyjna. M. Liszt. 24.00 Stuttgart: Utwory Beethovena i Brahmsa

Wielki Piątek 10 kwietnia.

Godz. 17.00 Lipek: Koncert popołudniowy. 17.15 Ko- szyce: Pieśń pasyjna. 17.30 Strasburg: „Pasja według św. Mateusza“. — J. S. Bacha. 17.50 Budapest: Muzyka salonowa. 18.10 Praga: Pieśń pasyjna. 18.30 Ryga: „Parsifal“ — opera Wagnera. Kolonia: Muzyka kame- ralna. R. dio Paris: Koncert ork. symf. Hamburg: Muzyka pasyjna. 19.10 Koszycy: Koncert chóru. 19.30 Stockholm: „Pasja św. Mateusza“. — J. S. Bacha. 19.45 Budapest: „P. sta św. Jana“. — J. S. Bacha. 20.00 Hamburg: Koncert świąteczny. Wrocław: Pieśń Schu- berta. 20.05 Praga: „Stabat Mater“ — oratorium Dwo- rzaka. 20.10 Monachium: Msza h-moll Bacha. 20.30 „P. sta św. Jana“. — J. S. Bacha. 20.45 Kolonia: „Mekka Pask“ według św. Łukasza. 20.45 Rzym: Koncert chóru. 21.00 Lipek: „Pasja św. Mateusza“. — J. S. Bacha. 21.30 Wiedeń: „Pasja św. Mateusza“. — J. S. Bacha. 21.50 Wiedeń: „Pasja św. Mateusza“. — J. S. Bacha. 22.00 An- nia (Milland): Koncert Chopnowski. Stockholm: Koncert Wagnerowski. 22.20 Strasburg: Koncert wieczorny. 22.30 Stuttgart: Koncert wieczorny. 23.00 Kocniwsterhausen: Muzyka kame- ralna. Wiedeń: Koncert trio Polnaka. 24.00 Frank- furt: Koncert nocny.

Odpowiedz redakcji.

W. J. Radoszowy. P. W. S. jest zameldo- wany w Chorzowie, ul. Pułaskiego 22 (dawniej Wagnera 22).

N. K. S. P. Czy dług podlega rozłożeniu na raty, rozstrzygnie Urząd Rozjemczy dla Spraw małych rolników gospodarstw wiejskich przy Sta- rostwie w Tarn. Górach. Wszelkie długie rolne, zaciągnięte u prywatnych osób do listopada 1934 r., mogą być rozłożone na raty przy od- setkach 3% od sta. w stosunku rocznym.

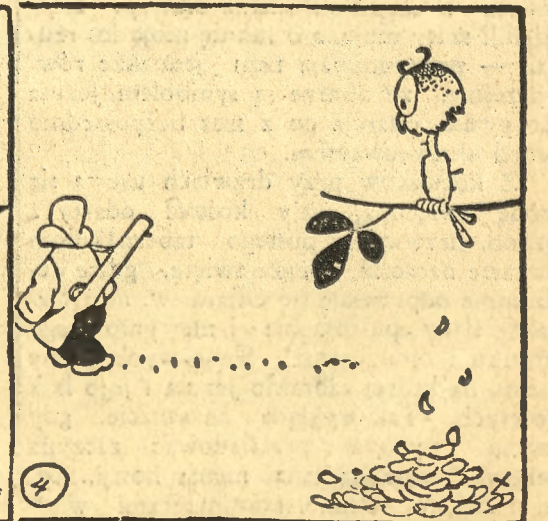
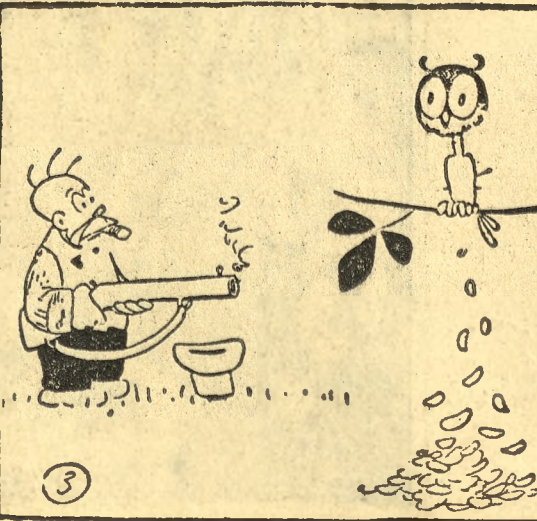
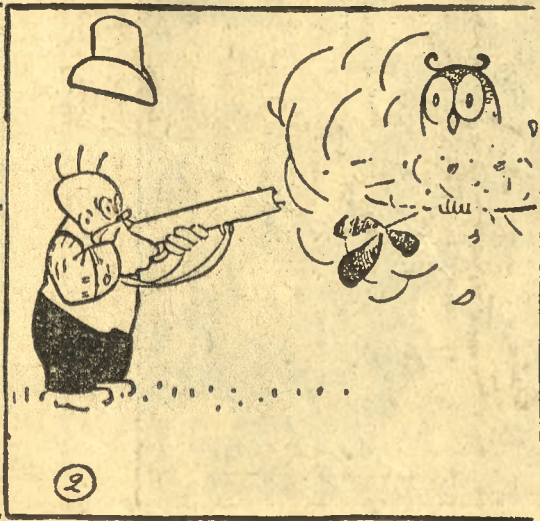
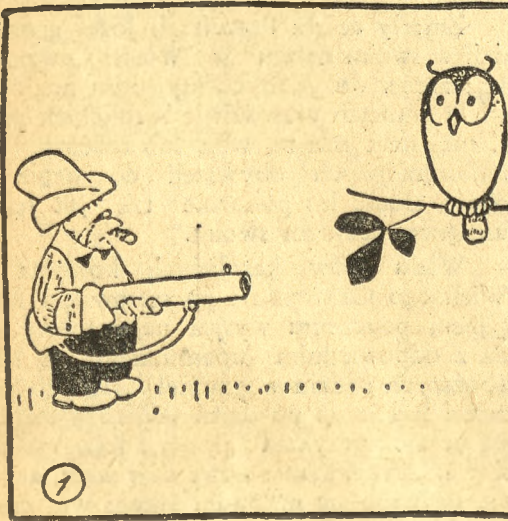
Nr. 54 a Z. 1. Także przy nowym turnusie czas wyekwan trwa 10 dni. 2. Jeżeli cho- dzi o dobrowolną zapomogę, to dyrekcja fabryki nie jest zmuszona płacić. Inna rzecz, jeżeli chodzi o wsparcie z kasy fabrycznej. W tym wypadku należy zwrócić się do zarządu tejże kasy i żądać wypłacenia zapomogi.

M. 100. Jeżeli żona nie zgadza się na ob- niżenie renty wypadkowej oraz procentów ne- zadowolności do zarobkowanej, to powinna zwró- cić się z odwołaniem w przepisowym terminie do tej instytucji, która podana jest w orzeczeniu.

P. 50. Na zapytanie bez najnowszego kwi- tu abonamentowego nie odpowiadamy.

F. P. B. L. Chorem na tasiemca zalecamy nast. leczenie: Jeść marchew, cebulę, czosnek, chrzan, pieprz, pieprz 8 tygodni codz. nie naczno po 3 łyżki soli z wodą. Najlepszym i nieszkodliwym dla organizmu środkiem na ta- siemca są żarna dyni. Należy 40 gramów su- chych żarn obrab. rozetrzeć ze 100 gramami słodkiego mleka i wypić, a w 12 godz. n. potem zażyć oleju rycynowego. Dzielnym środkiem na tasiemca są przetwory paproci zwane ne- recznica samcza (Aspidium filix mas); te je- dnak jako działające sennie, muszą być przez le- karsza przepasane.

Przygody Maćka Buły



Maciek Buła, chłop morcwy — idzie z fuzją strzelać sowy.

A że strzały złe trafiły — sówkę nagą zostawiły.